

Ex oriente lux

Polonia Charkowa

UKRAINA

CHARKOW

RPCh

Nr 12 (55)
2006 r.

PISMO STOWARZYSZENIA KULTURY
POLSKIEJ W CHARKOWIE

www.polonia.kharkov.ua

*Z okazji zbliżających
się Świąt Bożego
Narodzenia
i
Nowego Roku dużo
zdrowia, szczęścia,
wszelkiej
pomyślności
życzy
swoim czytelnikom
redakcja gazety
„Polonia Charkowa”*



W numerze m.in.:

- 13 grudnia 1981 roku - Stan wojenny
- Senat o generale Andersie
- Danuta Rinn nie żyje
- Moda na Kraków
- Exodus Polaków
- Polacy w Iraku do końca 2007 roku
- Kluczowa pozycja Ukrainy
- „Miło nam to słyszeć...” – obchody Roku Języka Polskiego
- Oplatkowe spotkanie w konsulacie RP
- Oplatkowe spotkanie i obchody 15 letniej rocznicy istnienia Stowarzyszenia Kultury Polskiej w Charkowie
- Karp na Boże Narodzenie

Historia

13 grudnia 1981 roku - Stan wojenny

25 rocznica...

13 grudnia 1981 roku, na mocy dekretu Rady Państwa wprowadzony został stan wojenny. Decyzja pozbawiona była podstawy prawnej, bowiem trwała sesja Sejmu, a w jej trakcie wydawane dekrety nie miały mocy wiążącej.

Zawieszone zostały podstawowe prawa obywatelskie, wprowadzona została godzina milicyjna, militaryzacja zakładów przemysłowych, zawieszono działalność prasy, telewizji i radia. Władzę w kraju objęła Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego (WRON), w której skład weszło 20 najwyższych dowódców wojskowych. Jedną z jej pierwszych decyzji było internowanie działaczy opozycyjnych.

Od samego początku miał miejsce opór społeczeństwa wobec działań kierowanych przez generała Wojciecha Jaruzelskiego. Strajki w pierwszych dniach stanu wojennego stały się manifestacją sprzeciwu Polaków.

13 grudnia - data ważna, ale okazuje się, że nie dla wszystkich. Badanie Pentora wykonane w dniach 7-8 grudnia 2005 roku dla Polskiego Radia pokazuje, że 58% ankietowanych Polaków nie potrafi podać pełnej daty wprowadzenia stanu wojennego, czyli powiedzieć, że było to 13 grudnia 1981 roku. 52% Polaków nie zna nawet roku jego ogłoszenia. Jest to wynik niepokojący, dlatego wydaje się słuszne, aby przypomnieć o wydarzeniach sprzed dwudziestu kilku lat.

Więcej o ówczesnych wydarzeniach...

Mimo że minęło już dużo czasu, motywy wprowadzenia stanu wojennego nie zostały do końca wyjaśnione, nadal toczą się postępowania sądowe (proces w sprawie

wyższego kierownictwa państwowego, w związku z sesyjnym trybem pracy Sejmu. Przewodniczący Rady Państwa pełnił obowiązki głowy państwa. Rada Państwa działała do 19 lipca 1989 roku, czyli dnia wyboru pierwszego Prezydenta PRL (Wojciech Jaruzelski). Już sam fakt wydania dekretu w czasie trwania sesji Sejmu był działaniem wbrew prawu. Wprowadzenia stanu wojennego zażądała Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego (WRON) pod



pacyfikacji kopalni «Wujek»). Jednoznaczna ocena samej decyzji wprowadzenia jest trudna, archiwa ZSRR, które wydają się kluczowe dla tej kwestii, jeszcze długo pozostaną niedostępne. Za rok przypadnie okrągła rocznica i niewątpliwie stanie się to zapewne okazją do uroczystych i szumnych obchodów.

Rada Państwa była kolegialnym organem naczelnym władzy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1947-1989; jej podstawowym zadaniem było zapewnienie ciągłości naj-

przewodnictwem gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Jej skład był wybitnie militarny, weszło do niej ponad dwudziestu najwyższych dowódców Wojska Polskiego. Sama nazwa została dość niefortunnie wymyślona. W krótkim czasie stała się obiektem żartów ze strony społeczeństwa.

Pierwszymi oznakami „nowego ładu” było przerwanie połączeń telefonicznych już 12 grudnia o godzinie 23.00. W niedzielny poranek program telewizyjny był inny od codziennego. Już o 6 rano zostały nadawane przemówienia generała Jaruzelskiego w radiu i telewizji. Ukazały się specjalne wydania „Trybuny Ludu” i „Żołnierza Wolności”.

Stan wojenny oficjalnie uzasadniany był załamaniem gospodarczym kraju, groźbą zamachu stanu i przejęcia władzy przez Solidarność. W latach 90. gen. Jaruzelski stwierdził, że stan wojenny musiał być wprowadzony jako obrona polskiej racji stanu, ze względu na naciski władz ZSRR i zagrożenie interwencją wojsk Układu Warszawskiego. Przygotowania do wprowadzenia stanu wojennego trwały od sierpnia 1980 roku.

Na podstawie dekretów Rady Państwa i rozporządzeń Rady Ministrów ograniczono podstawowe prawa obywatelskie. Aresztowano lub internowano łącznie ponad 10 tys. osób, zawieszono, a następnie rozwiązano wszystkie związki zawodowe, zdelegalizowano część organizacji społecznych (m.in. Niezależne Zrzeszenie Studentów,

Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, Związek Artystów Scen Polskich, Związek Literatów Polskich), zakazano strajków, zmilitaryzowano podstawowe dziedziny gospodarki (transport, energetyka, przemysł wydobywczy, telekomunikacja). Do zmilitaryzowanych zakładów pracy wprowadzono komisarzy wojskowych. Odmowa wykonania poleceń równoznaczna była dezercji i mogła być karana przez sądy wojskowe do kary śmierci włącznie. Program telewizyjny i radiowy ograniczono tylko do jednego programu. W telewizji prezenterzy występowali w wojskowych mundurach. Przerwano nauczanie w szkołach i na uczelniach. Wśród internowanych byli czołowi działacze Solidarności, działacze opozycji, naukowcy, ludzie kultury i sztuki, nauczyciele.

Popisem propagandowym było internowanie Edwarda Gierka, Piotra Jaroszewicza i innych działaczy PZPR minionej epoki, jako ludzi odpowiedzialnych za kryzys gospodarczy. Pierwszej nocy internowano około 5 tys. osób. Internowania odbywały się na mocy decyzji Komendantów Wojewódzkich Milicji Obywatelskiej.

Z 14 na 15 grudnia w całym kraju rozpoczęły się pacyfikacje wielkich zakładów. W nocy ZOMO spacyfikowało Stocznnię Gdańską. 15 grudnia podobny los spotkał kopalnię „Manifest lipcowy” w Jastrzębiu. Dzień później miały miejsce walki uliczne w Trójmieście.

Jedną z bardziej dotkliwych represji dla społeczeństwa było wprowadzenie godziny milicyjnej. Początkowo od godziny 22 do 6, potem od 23 do 5. Zniesioną ją w maju 1982 r. (24 grudnia 1981 roku została zniesiona na jedną noc z okazji Wigilii).



Łączność telefoniczna była jawnie kontrolowana (pamiętne sceny w filmie „Rozmowy kontrolowane”). Stosowano tryb doraźny w postępowaniu sądowym. Wiele grup zawodowych poddano weryfikacji polityczno-ideologicznej (dziennikarze, nauczyciele, administracja państwowa, sędziowie). 16 grudnia - ZOMO ponownie spacyfikowało Stocznnię Gdańską. Od godzin południowych rozpoczęły się na ulicach Gdańska starcia z milicją. Do walki z tłumem użyto helikopterów i czołgów. W obronie kopalni «Wujek» zginęło 9 górników, 21 miało rany postrzałowe.

25 stycznia Sejm zatwierdza stan wojenny. Przeciwno głosował tylko jeden poseł.

Znaczny był opór społeczeństwa. W dużych zakładach przemysłowych organizowano strajki, m.in. w „Hucie Lenina” w Nowej Hucie, w wielu kopalniach na Śląsku. Były one brutalnie tłumione.

Wiele tysięcy osób aresztowano i skazano na kary więzienia lub grzywny, pozbawiono pracy. Od wielu groźbą wymuszano składanie deklaracji lojalności tzw. „lojalki” wobec władz państwowych. Wszelki opór był rozbijany. Strajki okupacyjne i demonstracje uliczne pacyfikowane były z użyciem specjalnych oddziałów MO – Zmechanizowanych Oddziałów Milicji Obywatelskiej (ZOMO) i sprzętu wojskowego.



Spółeczeństwo organizowało formy oporu biernego, np. bojkot państwowych środków masowego przekazu, tzw. „drugi obieg”, czyli wydawanie konspiracyjne druków ulotnych, gazet i całych książek. Osiągnął on godne podziwu rozmiary. Miały miejsce tzw. „manifestacje spacerowe”. Zorganizowano je po raz pierwszy w Świdniku na wezwanie władz tamtejszej Solidarności. Polegały one na masowych spacerach w czasie nadawania Dziennika TV o 19.30. Inną formą wyrazu sprzeciwu były tzw. „przerwy ciszy”, która polegała na powstrzymaniu się od rozmów w czasie przerw między lekcjami w szkole. Jako pierwsi posłużyli się nią uczniowie II LO im. Stefana Batorego w Warszawie.

WRON powołał komisarzy wojskowych, którzy ingerowali we wszystkie sfery życia - od dostaw mleka do lokalnego sklepu do działalności dużych zakładów przemysłowych. Powołano także Obywatelskie Komitety Ocalenia Narodowego (OKON), których zadaniem było propagowanie „właściwych postaw społecznych”.

Wprowadzenie stanu wojennego wywołało reperkusje za granicą. Jedną z pierwszych była prośba o azyl polskiego ambasadora w USA (21 grudnia 1981 r.), Romualda Spasowskiego. Na podobny krok zdecydował się polski ambasador w Japonii. Obaj zostali skazani zaocznie na karę śmierci przez sąd wojskowy.

23 grudnia prezydent USA Ronald Reagan wprowadził sankcje gospodarcze wobec PRL. W marcu Komisja Praw Człowieka ONZ uchwala rezolucję, domagającą się przygotowania raportu na temat sytuacji w Polsce. W czerwcu 1982 r. przedstawiciele Francji i Norwegii w Międzynarodowej Organizacji Pracy składają skargę na nieprzestrzeganie przez Polskę podpisanych przez nią międzynarodowych konwencji.

Stan wojenny został zawieszony 31 grudnia 1982 r. na mocy uchwały Rady Państwa z 19 grudnia 1982 r. Jeszcze wcześniej, bo 10 listopada 1982 roku zostaje zwolniony z internowania Lech Wałęsa. 22 lipca 1983 r. stan wojenny zostaje odwołany. Jednak część represyjnego ustawodawstwa wprowadzona w trakcie jego trwania została zachowana.

Piotr Winnicki

Wiadomości z Polski

Senat o generale Andersie

Senat ustanowił rok 2007 rokiem generała Władysława Andersa. Jak podkreślono w przyjętej jednogłośnie uchwale, generał Anders jest symbolem chwały żołnierza polskiego, walczącego nieugięcie o wolność i niezawisłość Rzeczypospolitej. «Uosabia także niezłomną postawę Polaków na obczyźnie, ich tragizm oraz wierność ideałom, o które walczył Naród Polski» - podkreślili senatorowie.



Dyskusji przysłuchiwała się wdowa po generale, Irena Anders oraz ostatni prezydent Polski na uchodźstwie, były podkomendny generała Andersa Ryszard Kaczorowski.

Polacy spędzą Wigilię w domu

2 proc. ankietowanych spędzi Wigilię samotnie

80 proc. Polaków zamierza spędzić tegoroczną Wigilię u siebie w domu, 13 proc. deklaruje, że ten wieczór świętować będzie u kogoś z rodziny w tej samej miejscowości, a 6 proc. wyjedzie do rodziny – wynika z najnowszego sondażu CBOS.

Tylko co setny Polak (1 proc.) nie ma w zwyczaju obchodzenia Wigilii, a jeszcze mniej jest takich osób, które planują na ten dzień wyjazd wypoczynkowy (0,5 proc.).

Co najmniej połowa Polaków zamierza usiąść do wieczerzy wigilijnej przede wszystkim w gronie osób z najbliższej rodziny: żony lub męża (88 proc.), rodziców (66 proc.) oraz dzieci zamieszkujących w tym samym domu (81 proc.) lub już dorosłych i samodzielnych (50 proc.).

Nieco mniej osób deklarowało, że w Wigilię spotka się z wnukami (49 proc. tych, którzy je mają) lub dziadkami (29 proc.), z rodzeństwem swoim (41 proc.) lub swojego małżonka (22 proc.), teściami (36 proc.), czy innymi krewnymi własnymi (22 proc.) bądź z rodziną żony lub męża (11 proc.).

Co ósmy badany (12 proc.) spędzi w tym roku Wigilię w gronie przyjaciół lub znajomych, a co dwudziesty (5 proc.) – z kimś spoza kręgu rodziny lub przyjaciół. Nieliczni (2 proc.) pozostaną w ten wieczór samotni.

Zdecydowana większość (85 proc.) ankietowanych zamierza w tym roku przygotować prezenty pod choinkę dla rodziny i najbliższych. Mniej popularne jest obdarowywanie przyjaciół, znajomych czy sąsiadów – prezenty dla nich planuje 13 proc. badanych oraz kolegów i koleżanek z pracy lub szkoły (11 proc.).

Badanie przeprowadzono w dniach 1–4 grudnia 2006 r. na reprezentatywnej próbie losowej 1015 dorosłych mieszkańców Polski.

(PAP)

„Dzielenie się opłatkiem to dzielenie się miłością”

Dzielenie się opłatkiem oznacza dzielenie się miłością i nadzieją, którą nam przyniósł Zbawiciel – przypomniał kardynał Stanisław Dziwisz. Metropolita złożył życzenia uczestnikom wigilii dla bezdomnych i ubogich, która odbyła się w niedzielę w krużgankach klasztoru ojców franciszkanów w Krakowie.



Opłatek to kawałek chleba, a bez niego nie ma życia – powiedział kardynał Dziwisz

Przy wigilijnym stole u franciszkanów spotkało się ponad tysiąc osób. Ubodzy, samotni i bezdomni kolędownali i dzielili się opłatkiem.

- *W polskie świętowanie Bożego Narodzenia od pokoleń wpisuje się niespotykane gdzie indziej na świecie dzielenie się opłatkiem, a opłatek to jak widzimy kawałek chleba, a bez niego nie ma życia – powiedział kardynał Dziwisz.*

Metropolita krakowski przypomniał, że hebrajska nazwa Betlejem oznacza właśnie „dom chleba”.

- *Uboga stajenka stała się najgodniejsza, aby w niej narodził się Zbawiciel świata. Jego narodzenie w ubóstwie niesie nadzieję nam wszystkim, a szczególnie tym, którym ubóstwo odbiera nadzieję, a często prowadzi do rozpacz – powiedział kardynał.*

Życzył wszystkim potrzebującym, ubogim „aby tajemnica Bożego Narodzenia obudziła i podtrzymywała waszą nadzieję na lepsze jutro”.

Na stole podczas wieczerzy pojawiły się m.in. kluski z masłem i bakaliami, ryba, surówka z kiszzonej kapusty. Po wieczerzy przybyli otrzymali paczkę z żywnością na święta.

Drobne podarunki – tysiąc figurek Dzieciątka Jezus z masy solnej – zrobili dla uczestników wieczerzy dzieci z Zespołu Szkół Ogólnokształcących Integracyjnych nr 5 w Krakowie. Obiecały one także modlitwę w intencji obdarowanych. Z kolei uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 29 za pieniądze zebrane podczas kiermaszu ozdób świątecznych kupili ciastka.

- *Od lat na tę wieczerzę przychodzą bardzo różne osoby – samotni, którzy chcą spędzić Wigilię z innymi, bezdomni i całe rodziny, którym z powodów materialnych trudno zorganizować wspólną kolację – powiedział dyrektor Caritas Archidiecezji Krakowskiej ks. Bogdan Kordula.*

Organizatorem Wigilii byli: Caritas Archidiecezji Krakowskiej, oo. franciszkanie, Wyższe Seminarium Duchowne, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Wydział Polityki Społecznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, bracia albertyni i siostry albertynki. Pomagali też wolontariusze ze Służby Maltańskiej i harcerze z ZHP i ZHR.

(PAP)

Danuta Rinn nie żyje

Piosenkarka i aktorka zmarła 19-go grudnia 2006 w wieku 70 lat. Jak zaznaczył menedżer artystki, Jakub Majoch, mimo choroby Danuta Rinn do końca pozostała osobą aktywną. Kilka miesięcy temu zakończyła prace nad swoją nową płytą „Dziecięce Zoo”, nagrałą wspólnie z dziećmi i dla dzieci. – *Premiera płyty zaplanowana była na grudzień, potem artystka miała odbyć trasę koncertową* – poinformował.

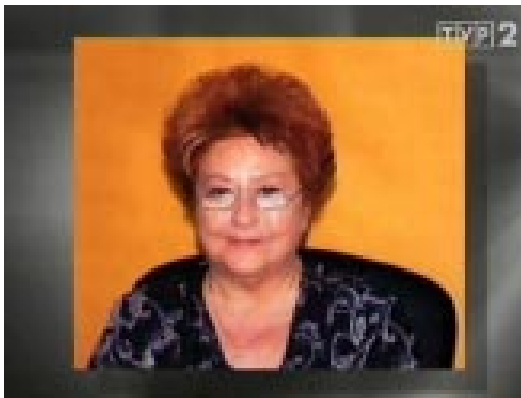
Danuta Rinn (właśc. Danuta Smykła) urodziła się 17 lipca 1936 r. w Krakowie. Ukończyła średnią szkołę muzyczną w klasie fortepianu. Studiowała na Wydziale Kompozycji krakowskiej PWSM. Debiutowała na początku lat 60. w Krakowie, ale pierwsze piosenki nagrała w 1963 r. w Warszawie, z którą od tej pory związała swoje życie.

Do 1973 r. śpiewała w duecie z mężem, Bogdanem Czyżewskim, zyskując znaczną popularność. Potem, śpiewając już solo, występowała m.in. z big-bandami jazzowymi. W latach 1974-1979 współpracowała z warszawskim Teatrem na Targówku. Przez wiele lat współpracowała też z kabaretem Pod Egidą.

Jej najbardziej znane utwory to „Na deptaku w Ciecho-cinku”, „Gdyby choć raz” (oba z Bogdanem Czyżewskim), „Tyle wdzięku”. W 1974 r. otrzymała jedną z nagród Festiwalu Piosenki w Opolu za swój szalger „Gdzie ci mężczyźni”. Została wtedy też festiwalową Miss Obiektywu.

W 25. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego prezydent Lech Kaczyński odznaczył Danutę Rinn Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski – „za wybitne zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce”.

Jako aktorka grała w filmach od początku lat 70., m.in. w „Zazdrości i medycynie” (1973), „Bilansie kwartalnym” (1974),



„Karierze Nikosia Dyzmy” (2002). Telewizjowcy mogli ją oglądać w polskich serialach „Graczykowie” (1999-2000), „Graczykowie, czyli Buła i spółka” (2001-2002), „Samo życie” (2002-2006), „Niania” (2005-2006).

W 1993 r. została uhonorowana prestiżową międzynarodową nagrodą Złoty Mikrofon, której laureatami byli też m.in. Frank Sinatra, Roy Orbison, Rod Stewart.

W okresie stanu wojennego Danuta Rinn wybrała repertuar patriotyczny. Brała udział w organizowanych przez Muzeum Archidiecezji Warszawskiej recitalach poetyckich. Występowała na imprezach charytatywnych. Śpiewana przez nią pieśń o polskiej husarii była uważana za nieformalny hymn podziemnej „Solidarności”, podnoszący Polaków na duchu.

Życie miała pełne piękna i śpiewu, w stanie wojennym niosła nadzieję, która wzmacniała Polaków w trudnej sytuacji – powiedział ks. Wiesław Niewęgłowski podczas pogrzebu Danuty Rinn na warszawskich starych Powązkach.

skich starych Powązkach.

– *Pamiętają ją wszyscy jako tą, która niosła optymizm, radość, nadzieję poprzez swój śpiew, poprzez te małe arcydzieła, która wpadały do uszu i zostawały w sercu* – mówił w homilii wygłoszonej w kościele św. Karola Boromeusza duszpasterz środowisk twórczych.

Przed mszą św. przedstawicielka Kancelarii Prezydenta wręczyła rodzinie zmarłej artystki Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, nadany przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego w 25. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego.

Z powodu złego stanu zdrowia Danuta Rinn nie mogła osobiście odebrać odznaczenia podczas uroczystości rocznicowych we Wrocławiu.

(PAP)

Moda na Kraków

Jedna z największych internetowych agencji podróży – Orbitz ze Stanów Zjednoczonych - uznała stolicę Małopolski Najmodniejszym Miastem Świata 2007.

Amerikanie wychwalają zabytki Krakowa, ale przede wszystkim to, że miasto tętni życiem towarzyskim. Krakowskie ulice, kluby i kawiarnie przez całą noc są pełne ludzi.

W ubiegłym roku Kraków odwiedziło siedem milionów turystów. Promocja miasta przez agencję Orbitz – giganta na rynku turystycznym – może ściągnąć kolejne miliony.

Amerikanie opisują Kraków jako „nową Pragę” – kulturalne centrum Polski, ale też miasto nowoczesne, wibrujące życiem kulturalnym, które szczególnie warto odwiedzić w czasie karnawału.

(IAR)

Exodus Polaków

Dwa miliony Polaków mogło już trafić na Zachód do pracy po unijnej integracji w 2004 r. Zainteresowanie lepszymi zarobkami, nawet kosztem wyjazdu i poświęceń, wcale nie maleje – pisze „Życie Warszawy”

Zagraniczną ofertę pracy na stanowisku podobnym do aktualnie zajmowanego gotowych jest przyjąć niemal 50 proc. zatrudnionych w średnich i dużych polskich firmach – wynika z ogólnopolskiego badania satysfakcji pracowników, przeprowadzonego w listopadzie przez Interaktywny Instytut Badań Rynkowych na prawie pięciu tysiącach respondentów.

Dlaczego chcemy emigrować? 99,1 proc. podaje jako przyczynę wynagrodzenie wyższe od otrzymywanego w kraju. 95,6 proc. chce pogłębiać znajomość języka obcego; 91,5 proc. kusi możliwość zdobycia doświadczenia zawodowego, a 77,5 proc nie podoba się sytuacja w kraju.

Wśród przyczyn emigrowania połowa badanych (52 proc.) wymieniła też chęć zmiany otoczenia.

(IAR)

Polacy w Iraku do końca 2007 roku

Wniosek o przedłużenie misji polskich żołnierzy w Iraku do końca 2007 r. podpisał w piątek prezydent Lech Kaczyński – poinformował szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Władysław Stasiak.

Rząd skierował do prezydenta wniosek o przedłużenie obecności wojsk polskich w Iraku do końca 2007 r., z możliwością wcześniejszego wycofania, o ile pozwolą na to warunki bezpieczeństwa w tym kraju.

Kontyngent ma liczyć 1200 żołnierzy i pracowników wojska. Z tego 900 żołnierzy służyć ma w Iraku, zaś 300 pozostanie w rezerwie na terytorium kraju.

(PAP)



Dwie trzecie Polaków za polskim wetem

Według 65 proc. ankietowanych polskie weto wobec rozpoczęcia przez UE rozmów z Rosją o nowej umowie o współpracy i partnerstwie jest słuszne - wynika z najnowszego sondażu CBOS.

Przeciwnego zdania jest 10 proc. ankietowanych.

Jako «zdecydowanie» słuszne zgłoszenie weta określiło 30 proc. badanych, jako «raczej» słuszne - 35 proc. Za «zdecydowanie» niesłuszną decyzję tę uznał 1 proc. ankietowanych, za «raczej» niesłuszną - 9 proc. 25 proc. respondentów nie miało zdania w tej kwestii.

O 12 pkt proc. wzrosła liczba Polaków, którzy źle oceniają całokształt stosunków polsko-rosyjskich. Obecnie aż 63 proc. badanych jest takiego zdania, w porównaniu z 51 proc. w grudniu 2005 r.

Niezbyt optymistyczne są prognozy ankietowanych co do możliwości poprawy w najbliższym czasie polsko-rosyjskich relacji.

Jedynie 23 proc. przewiduje poprawę; pogorszenia spodziewa się 14 proc. 44 proc. respondentów uważa, że relacje polsko-rosyjskie pozostaną bez zmian, a 19 proc. badanych nie ma zdania w tej kwestii.

Według 31 proc. badanych, zdecydowana postawa Polski w sprawie nowej umowy między UE a Rosją raczej wzmocni pozycję naszego kraju w tej organizacji, przeciwnego zdania jest 18 proc. Zdaniem 25 proc. ankietowanych nic to nie zmieni w pozycji Polski w Unii, a 26 proc. nie ma wyrobionej opinii.

Jak wynika z badania, 44 proc. badanych uważa, że sprawa rosyjskiego embarga na polskie mięso i niektóre artykuły spożywcze powinna zostać załatwiona przy udziale Unii Europejskiej. Niewiele mniej - 40 proc. - opowiada się za trybem dwustronnych rokowań między Polską a Rosją. 16 proc. nie ma zdania w tej sprawie.

CBOS podaje, że wśród osób, które interesują się polityką, aprobatą polskiego weta sięga 82 proc. Wśród niezainteresowanych polityką, poparcie dla stanowiska Polski w tej sprawie wyraża 49 proc.

Badanie przeprowadzono w dniach 1-4 grudnia, na 1015-osobowej próbie losowej dorosłych Polaków.

(PAP)

UE - Polska - Ukraina

Kluczowa pozycja Ukrainy

Minister Obrony R. Sikorski w wywiadzie dla ukraińskiej sekcji BBC oświadczył m.in.:

Członkostwo w NATO przyniosło Polsce wiele pozytywnych korzyści. Uzyskaliśmy m. in. dostęp do technologii, procedur, otrzymaliśmy dofinansowane do programów dotyczących obrony, jakich sami nie bylibyśmy w stanie sfinansować. Sojusz, za znacznie większą sumę, którą Polska wnosi jako członek organizacji do jej budżetu, realizuje budowę obiektów wojskowych, lotnisk, bunkrów, radarów. NATO funkcjonuje na zasadach ruchu dwustronnego. Jednocześnie bowiem nasz kraj wspomaga pakt uczestnicząc w jego misji w Afganistanie. Udział w podobnych misjach pozwala naszym żołnierzom zdobyć doświadczenie wojskowe, jakie trudno uzyskać na rodzimych poligonach.

Operacje wojskowe przynoszą zarówno straty w ludziach jak i finansowe. Bez nich nie jest jednak możliwe funkcjonowanie armii. Jest to cena za niepodległość i własne bezpieczeństwo. Każde współczesne państwo posiada armię: albo własną, albo obcą.

Doktryna sojuszu zakłada, że drzwi do NATO są zawsze otwarte. Członkostwo w nim jest dobrowolne. Nikogo nie można zmuszać do wstąpienia w szeregi Paktu. O człon-

kostwie w nim decyduje przede wszystkim naród i nie jest to decyzja rządów państw, czy ich ministerstw obrony.

Polska wstępując do sojuszu nie tylko uzyskała korzyści dla siebie korzyści. Wzmocniła także jego możliwości obronne. NATO jest ponadto swoistym instytucyjnym „taranem”, który ułatwia krajom np. członkostwo w UE. Sojusz jest bowiem także gwarantem bezpieczeństwa dla inwestorów zagranicznych. Członkostwo w Pakcie Północnoatlantyckim daje ponadto wiele innych korzyści. Polska dzięki członkostwu w sojuszu może np. pomóc rządowi Afganistanu mimo, że nie ma w tym państwie narodowych interesów.

Członkostwo Ukrainy i Gruzji w NATO rozszerzy jego działalność na wschodzie. Ukraina zajmuje bowiem ważne miejsce w Europie w kontekście równowagi sił. Niepodległość Ukrainy ma dla interesów narodowych Polski bardzo duże znaczenie. Wstąpienie Ukrainy do kręgu niezależnych demokratycznych państw, przystąpienie do NATO umożliwiłoby jej wyjście ze „szarej strefy”, w której trwa geopolityczne przeciąganie liny. Członkostwo w NATO byłoby dla Ukrainy także dobrą formą integracji jej gospodarki z gospodarką europejską.

Uczmy się języka polskiego**Урок 10
Lekcja 10**

*Czas przeszły Urodziłem się....
Прошедшее время Я родился..*



- Kiedy się urodziłeś?
- Urodziłem się drugiego maja tysiąc dziewięćset osiemdziesiątego roku (2.05.1980 r.)
- A ty kiedy urodziłaś się?
- Urodziłam się jedenastego lipca tysiąc dziewięćset siedemdziesiątego piątego roku (11.07.1975 r.)

Czas przeszły Прошедшее время

urodzić się - родиться

мужской род

ja urodziłem się
ty urodziłeś się
on urodził się
pan urodził się
my urodziliśmy się
wy urodziliście się
oni urodzili się
panowie urodzili się
państwo urodzili się

женский род

ja urodziłam się
ty urodziłaś się
ona urodziła się
pani urodziła się
my urodziłyśmy się
wy urodziłyście się
one urodziły się
panie urodziły się

**nazwy miesięcy - названия месяцев**

1 – styczeń 5 –maj 9 - wrzesień
2 – luty 6 – czerwiec 10 - październik
3 – marzec 7 – lipiec 11 - listopad
4 - kwiecień 8 – sierpień 12 - grudzień

Ćwiczenie 1

Соедините и прочитайте предложения.
Proszę połączyć i przeczytać zdania.

Maj to jest	dwunasty miesiąc roku.
Sierpień to jest	dziesiąty miesiąc roku.
Czerwiec to jest	piąty miesiąc roku.
Grudzień to jest	ósmo miesiąc roku.
Październik to jest	szósty miesiąc roku.

Ćwiczenie 2

Вставьте слова по смыслу.

Proszę wstawić brakujące słowa.

1. Drugi miesiąc roku nazywa się.....
2. Szósty miesiąc roku to jest.....
- 3.....to jest czwarty miesiąc roku.
4. Pierwszy miesiąc roku nazywa się....
- 5....to jest trzeci miesiąc roku.

Ćwiczenie 3

Ответьте полным предложением.

Proszę odpowiedzieć pełnym zdaniem.

1. Jak nazywa się dziewiąty miesiąc roku?
2. Jak nazywa się dwunasty miesiąc roku?
3. Jak nazywa się trzeci miesiąc roku?
4. Jak nazywa się jedenasty miesiąc roku?
5. Jak nazywa się siódmy miesiąc roku?

kiedy?

Styczeń	w styczniu
Luty	w lutym
Marzec	w marcu
Kwiecień	w kwietniu
Maj	w maju
Czerwiec	w czerwcu
Lipiec	w lipcu
Sierpień	w sierpniu
Wrzesień	we wrześniu
Październik	w październiku
Listopad	w listopadzie
Grudzień	w grudniu

Ćwiczenie 4

Данные в скобках месяцы напишите словами.
w nawiasach miesiące proszę napisać słownie.

1. Urodziłam się w (VII).....
2. Urodziłem się w (VI)
3. Moja koleżanka urodziła się w (I).....
4. Ojciec mojego kolegi urodził się w (III).....
5. Siostry bliźniaczki urodziły się w (IV).....
6. My urodziliśmy się w (V).....
a wy urodziliście się w (XII).....

Ćwiczenie 5

Ответьте полным предложением.

Proszę odpowiedzieć pełnym zdaniem.

1. W jakim miesiącu urodziła się twoja matka?
2. W jakim miesiącu urodził się twój ojciec?
3. W jakim miesiącu urodziłaś się / urodziłeś się?

Ćwiczenie 6

Напишите число словами, отвечая на вопрос:
ktyrego? - какого числа?

Proszę napisać datę słowami, odpowiadając na pytanie ktyrego?

13 II	4 VII	23 IX	21 I	24 XII	
27 XI	29 III	25 VIII	26 IV	22 VI	28 X

какой год? który rok?

1996

тысяча девятьсот девяносто шестой год
(девяносто – количественное числительное)

1997

тысяч девятьсот девьдцдзсдсдт сддмт рок
(дзсдсдсдсдсдт - пдрдкдвдд числительное)**Ćwiczenie 7**

Прочитайте и напишите цифрами:

Proszę przeczytać i napisać cyframi:

тысяч дзсдсдсдсдсдсдсдт пдт рок
 тысяч дзсдсдсдсдсдсдсдт дзсдсдт рок
 тысяч дзсдсдсдсдсдсдсдт дсдмт рок
 тысяч дзсдсдсдсдсдсдсдт сддмт рок
 тысяч дзсдсдсдсдсдсдсдт шдст рок
 тысяч дзсдсдсдсдсдсдсдт пдт рок
 тысяч дзсдсдсдсдсдсдсдт дзсдсдт рок
 тысяч дзсдсдсдсдсдсдсдт дсдмт рок
 тысяч дзсдсдсдсдсдсдсдт пдт рок
 тысяч дзсдсдсдсдсдсдсдт сддмт рок

Ćwiczenie 8

Напишите прописью:

Proszę napisać słowami:

1993 r. 1974 r. 1956 r.

1981 r. 1968 r. 1945 r. 1939 r.

В каком году? W którym roku?

Ćwiczenie 9

Спросите. Proszę zapytać.

przykład:

Fryderyk Chopin urodził się w 1810 roku.

1. Mikołaj Kopernik urodził się w 1473 roku.

2. Adam Mickiewicz urodził się w 1798 roku.

3. Tadeusz Kościuszko urodził się w 1746 roku.

Ćwiczenie 10

Ответьте на вопросы, указывая день, месяц, год рождения.

Proszę odpowiedzieć на pytania podając dzień, miesiąc, rok urodzenia.

przykład:

Kiedy urodził się Henryk Sienkiewicz?

Henryk Sienkiewicz urodził się 5.05.1846 r. –

пдтдт мддт тысяч дзсдсдсдсдсдсдсдт дзсдсдсдсдсдсдсдт шдстдт рок.

1. Kiedy urodził się pana/pani ojciec?

2. Kiedy urodziła się pani/pana matka?

3. Kiedy pani urodziła się?/Kiedy się pan urodził?



- Wiesz, brat mi się urodził!

- Kiedy?

- Dzisiaj w nocy.

- Wiesz, Wiktorowi urodził się syn.

- Kiedy?

- Два дни temu. W piątek po południu. A Monika urodziła córkę w niedzielę.

-Co za tydzień!

niedziela - воскресенье**неделя - tydzień****dni tygodnia - дни недели**

pierwszy dzień tygodnia

poniedziałek

w poniedziałek

drugi dzień wtorek

we wtorek

trzeci dzień środa

w środę

czwarty dzień czwartek

w czwartek

piąty dzień piątek

w piątek

szósty dzień sobota

w sobotę

siódmy dzień niedziela

w niedzielę

Kiedy?

rano – утром

przed południem - до обеда

w południe - в полдень

po południu - после обеда

w ciągu dnia – днём

wieczorem – вечером

w nocy, nocą – ночью

o północy - в полночь

wcześnie – рано

późno – поздно

późno w nocy - поздно ночью

dzisiaj – сегодня

wczoraj – вчера

przedwczoraj – позавчера

dwa dni temu - два дня назад

kilka dni temu - несколько дней назад

tydzień temu - неделю назад

miesiąc temu - месяц назад

rok temu - год назад

w zeszłym roku - в прошлом году

dwa lata temu - два года назад

pięć lat temu - пять лет назад

kilka lat temu - несколько лет назад

ostatnio - в последнее время

niedawno - недавно

dawno temu - давно

rano – утром рано - wcześniej

wcześnie rano - рано утром

na этой неделе w tym tygodniu

na той неделе w tamtym tygodniu

na прошлой неделе w zeszłym tygodniu

Ćwiczenie 11

Найдите антонимы

Proszę znaleźć antonimy.

Rano późno wieczorem po południu

późno wieczorem w południe

wcześnie przed południem

o północy wcześniej rano

ciągu dnia w nocy, nocą



Gdzie byłeś i co robiłeś?

- Gdzie byłeś i co robiłeś w zeszłym tygodniu?

- Tydzień temu byłem jeszcze w Polsce.

- Byłem tam u swoich znajomych.

- W jakim mieście byłeś?

- Byłem w kilku miastach. W Warszawie, Krakowie, Katowicach, Wrocławiu i Bydgoszczy.

- Kiedy wróciłeś do domu?

- Wróciłem dwa dni temu. W środę.

- Telefonowałam do ciebie przedwczoraj, ale nie było ciebie w domu.

- A kiedy do mnie dzwoniłaś?

- Dzwoniłam kilka razy. Rano, przed południem, w południe, po południu i wieczorem.

- Przyjechałem późno w nocy.

- A co się stało?

- Chciałam ci powiedzieć, że twoja siostra urodziła córkę.

- To wspaniała wiadomość! Bardzo się cieszę.
 (byłeś - ты был, robiłeś - ты делал, jeszcze - ещё, w kilku - в нескольких, wróciłeś - ты вернулся do domu - домой, telefonowałam do ciebie - я звонила тебе, w domu - дома, kilka razy - несколько раз, przyjechałem - я приехал, co się stało? - Что случилось? chciałam ci powiedzieć - я хотела тебе сказать, wspaniała - великопечная, wiadomość - новость, весть, bardzo się cieszę - я очень рад/рада)

Ćwiczenie 12

Кто с кем беседует в этом диалоге?

Кто з кем rozmawia w tym dialogu?

a) kobieta z kobietą?

b) kobieta z mężczyzną?

c) mężczyzna z mężczyzną?

Ćwiczenie 13

Данные глаголы разделите на две группы: мужского рода и женского.

Proszę podzielić podane czasowniki na dwie grupy:

rodzaju męskiego oraz żeńskiego.

byłeś, robiłeś, byłem, wróciłeś, telefonowałam,

dzwoniłaś, dzwoniłam, przyjechałem, chciałem,

urodziła.

Ćwiczenie 14

Напишите безличную форму глагола (инфинитив) от следующих глаголов:

Proszę napisać bezokolicznik następujących czasowników:

Wróciliśmy - wrócić.....

mówiłem -

byłem -dzwoniłaś -

robiłam -telefonowałam -

mieszkaliśmy -miałeś -

pracowały -urodziłam się -

chciałyśmy -przyjechaliśmy -

powiedział -studiowałem

Ćwiczenie 15

Замените настоящее время на прошедшее следующих глаголов:

Proszę zamienić czas teraźniejszy na przeszły następujących czasowników:

можно пользоваться шпаргалкой - można korzystać ze ściągawki

(my) mieszkamy

(oni, one) są

(ty) robisz

(ty) jesteś

(my) chcemy

(ja) pracuje

(my) żyjemy

(oni, one) mówią

(my) jesteśmy

(ja) studiuje

(on, ona) uczy się

Ćwiczenie 16

Составьте предложения, (возможны варианты)

Proszę ułożyć zdania, (możliwe są warianty)

przykład:

wczoraj, ja, być, dom - Wczoraj (ja) byłem w domu.

1. dwa lata temu, my, być, Warszawa, Łódź, Gdańsk

2. przed południem, one, być, szkoła i biblioteka

3. po południu, ja, być, sklep, apteka i poczta

4. późno w nocy, my, być, dom

5. w niedzielę przed południem, ojciec, być, praca

6. dzisiaj wieczorem, ty, być, kino

7. miesiąc temu, rodzice, być, Kraków, Poznań, Bydgoszcz

Kowalski rozmawia z Nowakiem.

- Wiesz, są dni, kiedy nie chce mi się rano wstać i iść do pracy.

- A jakie to są dni?

- Przeważnie od poniedziałku do piątku.

(rozmawiać - разговаривать, беседовать, wiesz - знаешь, nie chce mi się - мне не хочется, przeważnie - преимущественно)

Szkot przyszedł do sklepu z pieczywem.

- Czy pan wie, że dzisiaj chleb podrożał?

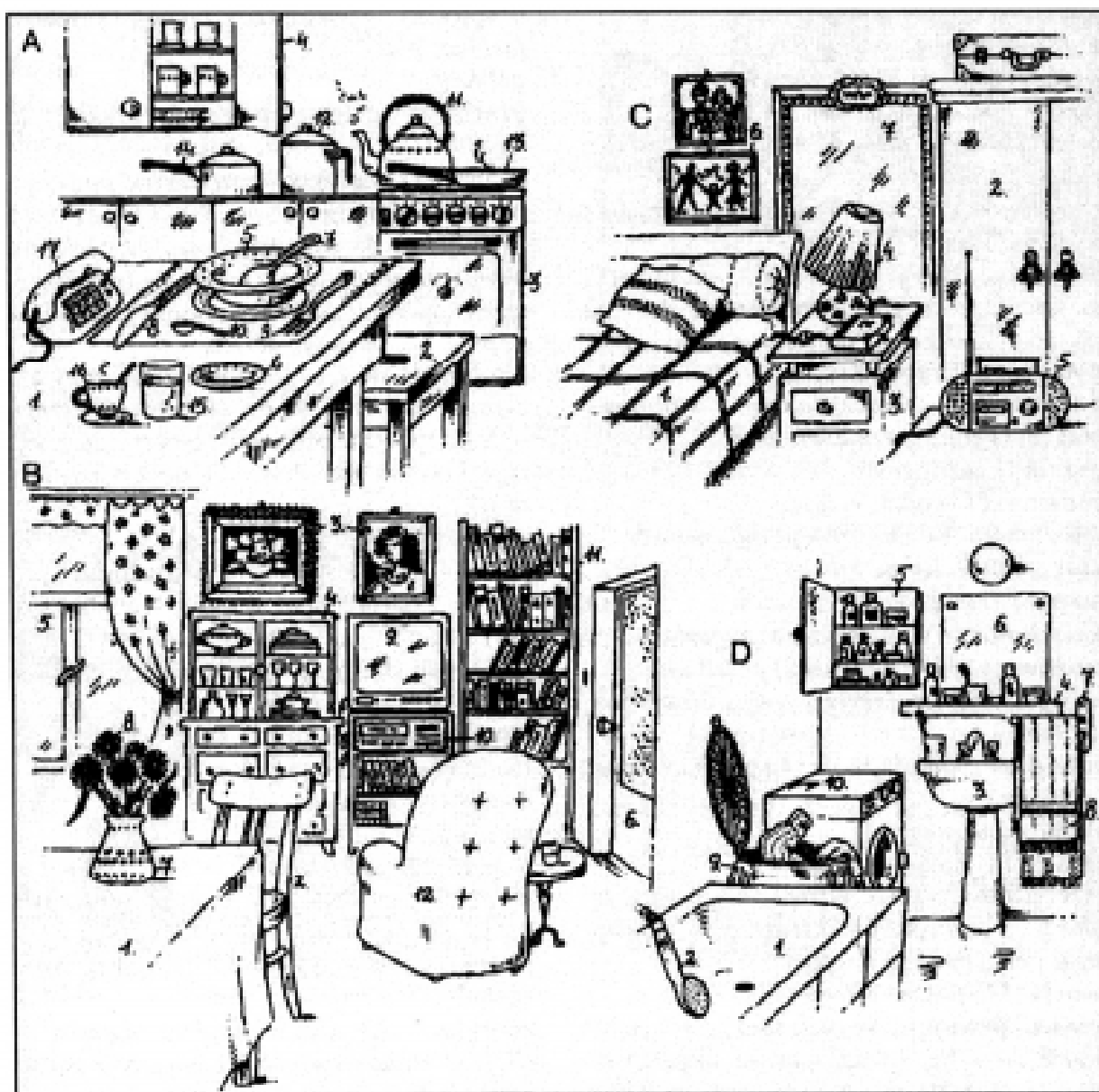
- To poproszę wczorajszy.

(Szkot - шотландец, pieczywo - хлеб, хлебо-булочные изделия, czy pan wie - вы знаете, podrożeć - подорожать, wczorajszy - вчерашний)

Урок подготовлен по материалам учебника:
 Blanka Konopka „Podręcznik języka polskiego” (część 1);

Warto zapamiętać te słowa!

MIESZKANIE



A. KUCHNIA: 1. stół; 2. taboret; 3. piec; 4. szafka; 5. talerz (płytki i głęboki); 6. talerzyk; 7. łyżka; 8. nóż; 9. widelec; 10. łyżeczka; 11. czajnik; 12. garnek; 13. patelnia; 14. rondel; 15. szklanka; 16. filiżanka; 17. telefon.

B. POKÓJ: 1. stół; 2. krzesło; 3. obrazy; 4. kredens; 5. okno; 6. drzwi; 7. wazon na kwiaty; 8. kwiaty; 9. telewizor; 10. magnetowid; 11. regał na książki; 12. fotel.

C. SYPIALNIA: 1. tapczan; 2. szafa; 3. szafka nocna; 4. lampka; 5. radio; 6. fotografie; 7. lustro.

D. ŁAZIENKA: 1. wanna; 2. prysznic; 3. umywalka; 4. półka na kosmetyki; 5. szafka na kosmetyki; 6. lustro; 7. wieszaki na ręczniki; 8. ręczniki; 9. kosz na bieliznę; 10. pralka.

O życiu Polonii na wschodzie Ukrainy

„Miło nam to słyszeć...” – obchody Roku Języka Polskiego

*„Bądź z serca pozdrowiona,
Ojczyście święta mowo!
Niby łańcuchem złotym
Wiążę nas twoje słowo.”*

L. Staff

W samo południe 3.12.06 r. progi Stowarzyszenia Kultury Polskiej w Charkowie przekroczyli goście zaproszeni na obchody Roku 2006, jako Roku Języka



Polskiego. Wśród gości znajdował się Konsul Generalny RP w Charkowie Pan Grzegorz Seroczyński.

Uczniowie pod kierunkiem polonistki z Polski przygotowali koncert. Recytowali wiersze A. Mickiewicza, W. Szymborskiej, J. Tuwima, L. Staffa, K.I. Gał-



czyńskiego. Przedstawili inscenizację utworu J. Brzechwy pt. „Chrząszcz”. Aktorzy dzielnie pokonali trudności językowe i ze sceny zabrzmiały słowa:

„W Szczepreszynie chrząszcz brzmi w trzcinie...” i inne, nie mniej skomplikowane w wymowie, szczególnie dla osób, które niedawno rozpoczęły naukę języka polskiego.



Wśród słuchaczy korzystających z kursów języka polskiego są osoby utalentowane muzycznie. Przygotowały one polskie pieśni i piosenki. Usłyszeliśmy profesjonalne wykonanie „Oj, nie ta jest ciężka droga” polskiego kompozytora K. Górskiego, który mieszkał w Charkowie. Wzruszający utwór zaśpiewała absolwentka konserwatorium Natalia Zaika.



Wszystkich rozbawiła 7-letnia Ewelina Czernijenko. Deklamowała wiersz W. Domeradskiego „Ojczyzna”.



Wspólnie zaśpiewaliśmy „Hej, sokoły” – jedną z najpopularniejszych pieśni towarzyskich – a najgłośniejszą zwrotek o niewątpliwiej urodzie Ukrainek „Pięknych dziewcząt jest niemało, lecz najwięcej w Ukrainie, tam me serce pozostało przy kochanej mej dziewczynie”.



Z zainteresowaniem i oczekiwaniem patrzyliśmy na Konsula Generalnego. Chcieliśmy rozpoznać, czy podoba mu się wybrany repertuar i nasze popisy językowe. Uznaliśmy, że pan Grzegorz Seroczyński jest zadowolony, co sam potem przyznał.

Po koncercie zasypano p. Konsula wieloma pytaniami, dotyczącymi m. in. Jego planów zawodowych związanych z objęciem funkcji na placówce dyplomatycznej w Charkowie. Przyjemnie było słuchać, gdy p. Seroczyński mówił o tym, jakie pozytywne wrażenie zrobiło na nim miasto Charków, do którego przybył po raz pierwszy.

Umówiliśmy się, że wykorzystamy wiele okazji, by spotkać się w dużym gronie np. na wieczorkach polskiej poezji i muzyki.

Bożena Pająk.

Zdjęcie Dmitrij Steszenko

Oplątkowe spotkanie w konsulacie RP

W siedzibie Konsulatu Generalnego RP w Charkowie, w dniu 23 grudnia odbyło się uroczyste spotkanie oplątkowe, w którym uczestniczyli pracownicy Konsulatu, Polonia charkowska oraz księża i siostry różnych kościołów Charkowa.



Po przywitaniu gości przez Konsula Generalnego RP w Charkowie Pana Grzegorza Seroczyńskiego, ojciec Maciej z kościoła p. w. św. Wincentego o Paulo przekazał pozdrowienia z nadchodzącym świętem Bożego Narodzenia od Biskupa charkowsko-zaporozkiej diecezji Stanisława Padewskiego.

Ojciec Maciej i inni duchowni powiedzieli wiele dobrych i ciepłych słów o zbliżającym się święcie Bożego Narodzenia, poświęcili oplątki i stół z jedzeniem. Po tym wszyscy zaczęli dzielić się oplątkiem i składać sobie wzajemnie serdeczne życzenia.

Zdjęcie Diany Krawczenko

Oplątkowe spotkanie i obchody 15 letniej rocznicy istnienia Stowarzyszenia Kultury Polskiej w Charkowie

W dniu 17 grudnia 2006 roku w Domu Naukowców odbył się przygotowany przez Stowarzyszenie Kultury Polskiej w Charkowie świąteczny koncert z okazji zbliżającego się święta Bożego Narodzenia oraz 15-letniej rocznicy działalności Stowarzyszenia.



Ojciec Piotr z kościoła Karmelitów Bosych błogosławił wszystkich obecnych i powiedział dużo ciepłych słów z okazji zbliżających się świąt i jubileuszu Stowarzyszenia. Potem wszystkich przybyłych na spotkanie oplątkowe i koncert świąteczny powitała pani Prezes Jozefa Czernijenko, która opowiadała o 15. latach działalności Stowarzyszenia.



Konsul pan Lech Wdowski w imieniu Konsula Generalnego RP w Charkowie pana Grzegorza Seroczyńskiego przekazał gratulacje na ręce Pani prezes Stowarzyszenia Jozefy Czernijenko oraz jego członkom i wręczył puchar dla Stowarzyszenia z okazji 15. rocznicy.

W imieniu charkowskiej administracji obwodowej głos zabrała pani Natalia Pieczerska – kierownik do spraw polityki wewnętrznej administracji państwowej, a w imieniu mera miasta Michaiła Dobkina - Borys Butyrin z administracji miejskiej.

Koncert świąteczny zaczął się od „Hymnu miłości do Ojczyzny” w wykonaniu solistki Natalii Zaiki przy akom-



paniamencie Walentyny Reszowej. Potem usłyszeliśmy Wasylija Sagana, który recytował wiersz Jana Lechonia „Hymn Polaków z zagranicy”, pieśń „Zdrowaś Maryja” w



wykonaniu Natalii Zaiki, „Hymn Polaków Charkowa” w wykonaniu Swietłany Kolencewój i Aleksandra Kima przy akompaniamencie autora Wandy Kowalewskiej, słowa Igora Mackiewicza, wiersz poświęcony 15. rocznicy Stowarzyszenia

- śpiewaka Charkowskiej filharmonii, Maksimowa - śpiewaka teatru opery i baletu im. Łysenko, Aleksandra Kima – laureata międzynarodowych konkursów wokalistów, Aleksandra



Płotnika – dyplomanta konkursu recytatorskiego - wykonawców polskich utworów.

Po koncercie, w drugiej części uroczystości, w dobrze przygotowanej sali czekało na wszystkich opłatkowe spotkanie.



Stanisława Mieninika, walc Fryderyka Chopina w wykonaniu Swietłany Pronenko, piosenkę „Remedium” i kolędę „Lulajże Jezuniu” w wykonaniu dziecięcego zespołu „Hobby” pod kierownictwem Rimy Łutaj i przy akompaniamencie Mariny Judinoj, kolędę „Jezu malusieńki” w wykonaniu Eweliny



Ojciec Piotr błogosławił opłatki i stół z jedzeniem, i powiedział o tradycji łamania się opłatkiem w Polsce. Potem wszyscy zaczęli dzielić się opłatkami i składać wzajemnie świąteczne życzenia.

W dobrej, ciepłej, rodzinnej atmosferze polskiej tradycji



Czernijenko i kolędę „Gdy Śliczna Pani” w wykonaniu Ani Mołodeckiej przy akompaniamencie Walentyny Reszowej. Potem brzmiały polskie piosenki estradowe w wykonaniu Ludmiły Kabaniec i gości Stowarzyszenia: Sergiusza Braźnika



łamania opłatkiem ujrzeć można było oczy radosne i szczęśliwe obecnych, których było ponad 100 osób. Magia tradycji połączyła wszystkich.

Zdjęcie Diany Krawczenko

Kuchnia polska

Karp na Boże Narodzenie

Kto ma dzieci, ten doskonale wie, że dla najmłodszych domowników pływający w wannie karp jest obowiązkowym punktem przygotowań do świąt. Jednak karp karpiowi nie równy. Dobrze wiedzieć, jakiego kupić i co z nim zrobić.

Kupując karpia, musimy zwrócić uwagę na jego oczy. Powinny być szkliste. Jeśli są mętne - kupujemy rybkę już padniętą i nie należy wierzyć sprzedawcy, że ze względu na mroźną pogodę jest trochę osowiała. Powinna mieć także czerwone skrzela. Wystrzegać się należy karpia zbyt wielkich i garbatych. Garb bowiem świadczy o tym, że w hodowli został przekarmiony. Najlepiej wybrać osobnika zamykającego się w granicach wagowych 1-1,6 kg.

Pałką w łeb

Gdy już karp popływa sobie w naszej wannie, nadejdzie nieunikniony moment, kiedy z akwarystów staniami się oprawcami. Niestety, trudno mówić o humanitarnym uśmierceniu naszego nowego znajomego. W restauracjach ryby najczęściej zabija się wlewając im do skrzeli ocet. Praktykę tę stosuje się głównie tam, gdzie nie ma warunków do trzymania dłużej ryb, a muszą zachować względną świeżość. Restauracje, w których ryby podaje się często, mają zazwyczaj specjalne baseny i przed przygotowaniem do obróbki kulinarnej stosuje się tradycyjne metody uśmiercania. Takie też metody mamy do wyboru, tym bardziej jeśli chcemy przygotować tradycyjnego karpia po polsku, zwanego inaczej karpem w sosie szarym.

Podstawą wyśmienitego sosu jest krew upuszczona z karpia zaraz po zabiciu - wyjaśnia Robert Wojtoń, szef kuchni restauracji Tetmajerowskiej. - Oczywiście karpia możemy przyrządzić na wiele sposobów. Ryba ta ma w Polsce niezwykle długie tradycje kulinarne. W XIII wieku największym przysmakiem był na przykład język karpia.

Sos lub panierka

Niezależnie od tego, na jaki przepis się zdecydujemy, prawie zawsze podstawą sosu będzie wywar z warzyw. Składniki zmieniają się dopiero w dalszej fazie przygotowań. Możemy przykładowo do sosu dodać cebulę, migdały i rodzynki. Otrzymamy wtedy rybę popularnie nazywaną w naszym regionie karpem po żydowsku.

Prawie zawsze karpia kroimy w charakterystyczne dzwonka. Z ściami nie powinniśmy mieć



większych problemów. Jeśli dzwonka będą dobrze pokrojone, większość ości sama wyjdzie. Dla niejednego smakosza cały urok jedzenia ryb polega na wyskubywaniu ości.

Na wielu stołach wigilijnych pojawi się karp w panierce. Żeby był naprawdę przepyszny, pamiętajmy przed smaženiem umyć pokrojone mięso, a następnie wytrzeć je do sucha. Potem lekko posólmy je i popieprzmy. Aby karp stracił lekko mętny posmak (charakterystyczny dla ryb słodkowodnych), skropmy go jeszcze cytrynką. Po tym możemy przystąpić do smażenia. Karpia powinniśmy panierować tuż przed smaženiem, to bowiem sprawi, że przyrumieniona skórka będzie chrupiąca i przylegająca do mięsa.

Kuchnia polska

Karp na świątecznym stole

Dla tych, którym znudził się w panierce i galarecie, mamy dwa nowe przepisy

Nadziewany i pieczony

- ✂ 2 średnie wypatroszone karpie,
- ✂ 8 łyżek masła,
- ✂ 1 cebula,
- ✂ 25 dag pieczarek,
- ✂ 1 łyżka siekanej natki,
- ✂ 2 szklanki bułki pokrojonej w kostkę,
- ✂ 3 łyżeczki soli,
- ✂ 1/2 łyżeczki pieprzu,
- ✂ 1/2 łyżeczki rozartego tymianku,
- ✂ 1/2 szklanki mąki,
- ✂ 2 łyżki soku z cytryny

Posiekaną cebulę smażymy 5 min na połowie rozgrzanego masła, często mieszając (ogień nie może być za duży). Dodajemy umyte, pokrojone grzyby i smażymy dalsze 5 min. Usmażone pieczarki z cebulą mieszamy z natką pietruszki, bułką, solą, pieprzem i tymiankiem. Ryby nadziewamy farszem i zaszywamy lub spinamy wykałaczkami. Obtaczamy w mące, smażymy do zrumienienia z obu stron na pozostałym maśle. Następnie pieczemy przez ok. 20 min w piekarniku nagrzanym do temp. 180°C.

Rybę podajemy na gorąco udekorowaną kawałkami pokrojonej cytryny i skropioną odrobiną cytrynowego soku.

Zapiekany w białym winie

- ✂ 1 kg karpia,
- ✂ 1 szklanka białego wytrawnego wina,
- ✂ 2 łyżki stopionego masła,
- ✂ 2 cebule,
- ✂ 3 ząbki czosnku,
- ✂ 1 łyżeczka szałwi z majerankiem,
- ✂ sól,
- ✂ pieprz,
- ✂ 1 łyżka bułki tartej

Czosnek obieramy, siekamy, mieszamy z szałwią, majerankiem i pieprzem. Dodajemy drobno posiekane cebule.

Tą mieszaniną nacieramy oprawionego i pokrojonego w dzwonka karpia. Układamy dzwonka jedno na drugim, zalewamy winem, przykrywamy naczynie i pozostawiamy w chłodnym miejscu na 1-2 godz. Następnie układamy rybę na żaroodpornym półmisku lub w brytfannie, skrapiamy połową masła i winem z marynaty, pieczemy w 180°C, aż się lekko zrumieni. Rybę wyjmujemy, posypujemy bułką tartą i skrapiamy resztą masła. Ponownie wkładamy do piekarnika i pieczemy, aż bułka i masło nabiorą intensywnie złotej barwy.



Zespół Redakcyjny: Oleg Czernijenko (red.naczelný, opracowanie komputerowe),
Bożena Pająk, Diana Krawczenko,
Olga Zagórska, Józefa Czernijenko

Adres redakcji: Ukraina 61057 Charków
ul. Krasnoznamionnaja 7/9 m. 125
Tel./fax.+38 (057) 336 65 73

Adres dla korespondencji: 61202 Ukraina Charków
pr. Pobiedy 48 m. 295
e-mail: polonia@kharkov.com

Redakcja pracuje na zasadach społecznych.

Na prawach rękopisu do użytku wewnętrznego.

Gazetę „Polonia Charkowa” dofinansowuje Senat RP przez Fundację «Pomoc Polakom na Wschodzie»

Газета зареєстрована Державним комітетом інформаційної політики, телебачення та радіомовлення України
за № 816, серія ХК